

Naamah, Twoja

Czekam krótką chwilę, a już wieczność za mną stoi
Liczę na palcach minuty, a ty nie przychodzisz
Już tylko cisza wypełnia mój pokój
Słyszę urwany rytm twoich kroków
Zamykam oczy i gasnę
Znów bojąc się zasnąć
Otwieram ramiona jak drzwi, chociaż wiem
Że jesteś gdzieś daleko
Już czasu nie liczę, zatrzymał się na moich ustach
Bez ciebie młgna, otacza mnie już tylko pustka
Jesteś jak ocean, w którym tonę
Zachłysnęłam się tobą
Ja, cała w tobie
Czas? Czas ucieka, a ja stoję
Kiedy przyjdiesz, jestem twoja